

Ścięli głowę nie tej osobie, co trzeba

16 listopada 2013

Powiązani z Al-Kaidą syryjscy rebelianci ścięli głowę nie tej osobie, co trzeba. Teraz proszą o wybaczenie i wyrozumiałość.

Mohammed Fares, mężczyzna, którego zabójcy wzięli za członka jednego z oddziałów wspierających prezydenta Baszara al-Assada, okazał się być jednym z przywódców islamistycznego ugrupowania Ahrar al-Sham.

To członkowie związanej z Al-Kaidą organizacji ISIL wspólnie z członkami Ahrar al-Sham ścięli Faresowi głowę przez pomyłkę. W opublikowanym w Internecie wideo jego głowa zostaje pokazana tłumowi ludzi w Aleppo.

Rzecznik ISIL Omar al-Qahtani potwierdził, że to głowa Faresa (na zdjęciu wyżej) i że zaszła pomyłka.

Członek przebywającej na uchodźstwie organizacji Syrian Observatory for Human Rights twierdzi, że członkowie ISIL najprawdopodobniej źle zrozumieli wypowiedzi Faresa dotyczące wybranych imamów proroka Mahometa.

Autor: Roł

Na podstawie: www.dagbladet.no

Źródło: [Euroislam](#)